

Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej

<https://www.wm.strazgraniczna.pl/wm/aktualnosci/606,ZAKAZY-I-ZATRZYMANIA-24022014.html>
09.05.2025, 02:21

ZAKAZY I ZATRZYMANIA (24/02/2014)

24.02.2014

Miniony weekend na granicy polsko-rosyjskiej upłynął pod znakiem zakazów wjazdu na terytorium RP oraz zatrzymań podróżnych, którzy próbowali przekroczyć granicę nielegalnie. Od 6 miesięcy do 1 roku nie będą mogli podróżować do Polski obywatele Rosji, którzy zostali zobowiązani do opuszczenia kraju za przeterminowanie dopuszczalnego okresu pobytu, określonego w wizach. Troje Rosjan przebywało za długo w krajach zachodniej Europy. Gdy postanowili wrócić do Rosji, stawili się do odprawy w przejściach granicznych, gdzie dokładnie funkcjonariusze Straży Granicznej sprawdzili wykorzystany przez nich czas pobytu. Natomiast inny Rosjanin, w wyniku przeprowadzonej w Ełku przez strażników granicznych z gołdapskiej placówki kontroli legalności pobytu, stracił zezwolenie małego ruchu granicznego. Mężczyznę wylegitymowała Straż Graniczna, współdziałająca z przedstawicielami Izby Celnej. Osoba przebywała wraz z pasierbicą na terenie prywatnej posesji, którą przeszukano. Obywatel Polski przechowywał w obiektach gospodarczych 700 litrów paliwa. Polski właściciel został ukarany mandatem, a Rosjanin wraz z małoletnią pasażerką musiał opuścić Polskę i nie będzie mógł przekroczyć granicy do Polski przez najbliższe pół roku. Przed polskim wymiarem sprawiedliwości w miniony weekend odpowiedzieli także kolejni podróżni z Rosji. Najpierw w drogowym przejściu granicznym w Grzechotkach Straż Graniczna zatrzymała 44-letniego mężczyznę podejrzanego o usiłowanie przekroczenia granicy państwowej przy użyciu podstępu. Rosjanin znajdował się w wykazie osób niepożądanych na terytorium RP, co było jednoznaczne z niemożnością odwiedzania Polski. Jednakże mężczyzna znalazł sposób, aby ominąć procedurę. Zmienił nazwisko, na które uzyskał zezwolenie małego ruchu granicznego. Fortel jednak się nie udał. Straż Graniczna знаła poprzednie i jedyne właściwe nazwisko osoby. Drugi przypadek zatrzymania dotyczył obywatela Rosji, który przedstawił w Gronowie do kontroli podrobiony kontrakt z polską firmą jako dokument potwierdzający deklarowany cel wjazdu. Mężczyzna dobrowolnie poddał się karze, do Polski nie wjechał, a jego wiza została

unieważniona.

Miniony weekend na granicy polsko-rosyjskiej upłynął pod znakiem zakazów wjazdu na terytorium RP oraz zatrzymań podróżnych, którzy próbowali przekroczyć granicę nielegalnie.



Od 6 miesięcy do 1 roku nie będą mogli podróżować do Polski obywatele Rosji, którzy zostali zobowiązani do opuszczenia kraju za przeterminowanie dopuszczalnego okresu pobytu, określonego w wizach.

Troje Rosjan przebywało za długo w krajach zachodniej Europy. Gdy postanowili wrócić do Rosji, stawili się do odprawy w przejściach granicznych, gdzie dokładnie funkcjonariusze Straży Granicznej sprawdzili wykorzystany przez nich czas pobytu.

Natomiast inny Rosjanin, w wyniku przeprowadzonej w Ełku przez strażników granicznych z gołdapskiej placówki kontroli legalności pobytu, stracił zezwolenie małego ruchu granicznego. Mężczyznę wylegitymowała Straż Graniczna, współdziałająca z przedstawicielami Izby Celnej. Osoba przebywała wraz z pasierbicą na terenie prywatnej posesji, którą przeszukano. Obywatel Polski przechowywał w obiektach gospodarczych 700 litrów paliwa. Polski właściciel został ukarany mandatem, a Rosjanin wraz z małoletnią pasażerką musiał opuścić Polskę i nie będzie mógł przekroczyć granicy do Polski przez najbliższe pół roku.

Przed polskim wymiarem sprawiedliwości w miniony weekend odpowiedzieli także kolejni podróżni z Rosji.

Najpierw w drogowym przejściu granicznym w Grzechotkach Straż Graniczna zatrzymała 44-letniego mężczyznę podejrzanego o usiłowanie przekroczenia granicy państwowej przy użyciu podstępu. Rosjanin znajdował się w wykazie osób niepożądanych na terytorium RP, co było jednoznaczne z niemożnością odwiedzania Polski. Jednakże mężczyzna znalazł sposób, aby ominąć procedurę. Zmienił nazwisko, na które uzyskał zezwolenie małego ruchu granicznego. Fortel jednak się nie udał. Straż Graniczna знаła poprzednie i jedyne właściwe nazwisko osoby.

Drugi przypadek zatrzymania dotyczył obywatela Rosji, który przedstawił w Gronowie do kontroli podrobiony kontrakt z polską firmą jako dokument potwierdzający deklarowany cel wjazdu. Mężczyzna dobrowolnie poddał się karze, do Polski nie wjechał, a jego wiza została unieważniona.